

Sygn. akt X Ka 192/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie :**

**Przewodniczący SSO Piotr Schab**

**Sędziowie: SO Krzysztof Chmielewski**

**SR (del.) Iwona Strączyńska (spr.)**

Protokolant: protokolant sądowy – stażysta Maria Stachyra

przy udziale prokuratora Marka Orzechowskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 roku

sprawy: **T. J. (1)** oskarżonego z art. 254§1 kk w zb. z art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk oraz z art. 60 ust. 4 w zw. z art. 60 ust. 2 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zb. z art. 254§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego

**i D. P.** oskarżonego z art. 254§1 kk w zb. z art. 288§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk na skutek apelacji oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 14 listopada 2013 roku, sygn. II K 1171/12

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa

Sygnatura akt **X Ka 192/14**

## UZASADNIENIE

**T. J. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 11 listopada 2011 roku w W., przy Placu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. P. oraz innymi nieustalonymi osobami, biorąc aktywny udział w zbiegowisku i wiedząc, iż jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na mieniu, zniszczył wóz transmisyjny należący do (...) Sa wraz z wyposażeniem w sprzęt nagraniowy i elektroniczny, tj. samochód marki (...) nr rej. (...), na łączną sumę strat 1 475862,10 złotych, co stanowiło mienie znacznej wartości, w ten sposób, że wrzucił do środka pojazdu zapaloną racę, czym doprowadził do całkowitego spalenia w/w samochodu, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku publicznego,

tj. o czyn z art. 254 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk.

II. w dniu 21 września 2012 roku w W. przy ul. (...), w trakcie trwania imprezy masowej sportowej, tj. meczu piłki nożnej rozgrywanego pomiędzy klubami (...) i (...) na stadionie (...), używając elementu odzieży w postaci kaptura bluzy oraz szalika do zakrycia twarzy w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia rozpoznania jego osoby, zakłócił w niebezpieczny sposób przebieg imprezy, biorąc czynny udział w zbiegowisku i wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na pracowników służb porządkowych oraz mienie w postaci wyposażenia stadionu, w trakcie którego rzucił nieustalonym przedmiotem w kierunku pracowników służb porządkowych, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku publicznego,

tj. o czyn z art. 60 ust. 4 w zw. z art. 60 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zb. z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

**D. P.** został oskarżony o to, że:

III. w dniu 11 listopada 2011 roku w W., przy Placu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. J. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, biorąc aktywny udział w zbiegowisku i wiedząc, iż jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na mieniu, zniszczył wóz transmisyjny należący do (...) SA wraz z wyposażeniem w sprzęt nagraniowy i elektroniczny, tj. samochód marki (...) nr rej. (...), na łączna sumę strat 1 475862,10 złotych, co stanowiło mienie znacznej wartości, w ten sposób, że posiadał a następnie przekazał T. J. (1) racę, którą ten wrzucił dwukrotnie do w/w pojazdu, a nadto aktywnie nakłaniał go do tego zachowania po pierwszej nieudanej próbie podpalenia samochodu, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku publicznego

tj. o czyn z art. 254 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny wyrokiem z dnia 14.11.2013r. (sygnatura akt **II K 117/12**):

I. oskarżonych T. J. (1) i D. P., w ramach zarzuconych im czynów z punktów I i III, uznał za winnych tego, że: w dniu 11 listopada 2011 roku w W., przy Placu (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi nieustalonymi osobami, biorąc aktywny udział w zbiegowisku i wiedząc, iż jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się gwałtownego zamachu na mieniu, zniszczyli wóz transmisyjny należący do (...) SA wraz z wyposażeniem w sprzęt nagraniowy i elektroniczny, tj. samochód marki (...) nr rej. (...), na łączna sumę strat 1 475862,10 (jeden milion czterysta siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt dwa i 10/100) zł, co stanowiło mienie znacznej wartości, w ten sposób, że wrzucili do środka pojazdu zapaloną racę, czym doprowadzili do całkowitego spalenia w/w samochodu, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku publicznego, to jest popełnienia występku z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i za to na podstawie powołanych przepisów skazał ich, a na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył im kary: T. J. (1) 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, a D. P. 2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych T. J. (1) i D. P. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz (...) SA z siedzibą w S. kwoty 785 242, 32 (siedemset osiemdziesiąt pięć tysięcy dwieście czterdzieści dwa i 32/100) złotych;

III. oskarżonego T. J. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie II, stanowiącego występki z art. 60 ust. 4 w zw. z art. 60 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zb. z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to, na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 60 ust. 4 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 11 § 3 kk. w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 41 b § 1 kk w zw. z art. 66 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych orzekł wobec oskarżonego T. J. (1) środek karny w postaci zakazu wstępu na imprezę masową na okres 4 (czterech) lat;

V. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego T. J. (1) w punktach I i III połączył i orzekł karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego T. J. (1) łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 8 listopada 2012 roku do 3 stycznia 2013 roku;

VII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego D. P. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 8 listopada 2012 roku do 7 stycznia 2013 roku;

VIII. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić oskarżonemu T. J. (1) przedmioty wymienione w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 503 akt pod pozycjami od 1 do 6, a D. P. przedmioty wymienione w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 563 akt pod pozycjami od 1 do 2;

IX. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych od uiszczania kosztów sądowych, w tym opłaty, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

### ***Apelację od powyższego orzeczenia złożył obrońca oskarżonego T. J. (1).***

Na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i § 2 kpk obrońca zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego i na zasadzie art. 438 pkt 1 i 2 kpk zarzucił, iż Sąd I instancji:

odnośnie czynu zarzucanego w punkcie I:

1. dopuścił się naruszenia przepisu art. 7 kpk polegającego na tym, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd stanowią efekt nie swobodnej lecz całkowicie dowolnej oceny dowodów, poprzez uznanie przez Sąd, iż nie ma przesłanek pozwalających na uznanie, że wrzucanie przez obecne na miejscu osoby do pojazdu przedmiotów, w tym rulonu papieru, miało wpływ na powstanie pożaru, co stanowi zaprzeczenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

2. naruszenia art. 170 § 1 pkt 4 kpk i art. 366 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie powołania innego biegłego w zakresie ochrony przeciwpożarowej na okoliczność ustalenia temperatury spalania racy świetlnej i stwierdzenia możliwości zapalenia pojazdu, której w ocenie Sądu nie da się określić wobec niezajomości danych producenta, pomimo że podstawowym składnikiem każdej racy jest saletra amonowa, a w związku z tym temperatury spalania mogą się tylko nieznacznie różnić co nie ma wpływu na wydanie opinii odnośnie zapalenia samochodu od samej racy,

3. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary.

II. odnośnie czynu zarzucanego w punkcie II:

1. naruszenia art. 410 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk poprzez brak przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego, poza odczytaniem wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego, w zakresie czynu II,

2. naruszenie art. 60 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu penalizowanego w tym artykule pomimo, że jego czyn polegający na rzuceniu lekkim plastikowym przedmiotem, nie zawiera znamion przestępstwa tam opisanego,

3. naruszenie art. 424 § 1 kpk poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku na jakich konkretnych dowodach oparł się Sąd uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie II, a stwierdzeniu jedynie, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego czynu.

Obrońca wskazał, że wnosi co do czynu zarzucanego w punkcie I: o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie: o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co do czynu zarzucanego w punkcie II: o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Apelację od powyższego orzeczenia złożył także oskarżony D. P..***

Na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i § 2 kpk zaskarżył on przedmiotowe orzeczenie w całości, w apelacji zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydawanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że:

1. wóz transmisyjny (...) mógł się zapalić na skutek racy wrzuconej do jego wnętrza przez oskarżonych – podczas gdy opinia biegłego do spraw pożarnictwa nie była w tym zakresie jednoznaczna, a nadto zawierała wewnętrzne sprzeczności;
2. samochód spłonął jedynie na skutek wrzucenia racy, podczas gdy świadkowie zeznawali o innych przedmiotach wpadających do wnętrza pojazdu np. koktajlach Mołotowa, których oskarżeni nie rzucali;
3. D. P. podał racę T. J. (1), wiedząc do czego taki przedmiot służy, oraz namawiając do wrzucenia racy do wnętrza samochodu – podczas gdy wyjaśnienia obu oskarżonych złożone w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie głównej przedstawiają diametralnie różne wersje wydarzeń, a rozbieżności te nie zostały w pełni wyjaśnione

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oskarżony D. P. wniósł, aby Sąd Odwoławczy, działając na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Z ostrożności procesowej na podstawie art. 444 oraz art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oskarżony D. P. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, a także w części dotyczącej wysokości szkody oraz ustalenia, że czyn nosił znamiona chuligaństwa.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 69 § 4 k.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności młodocianemu, którego rola w przestępstwie była podrzędna i wobec którego orzeczenie kary o charakterze izolacyjnym przekracza stopień winy, a nadto nie może odegrać właściwej roli wychowawczej.

Oskarżony D. P. zarzucił także błędne przyjęcie, że czyn mu przypisany nosił znamiona chuligaństwa, podczas gdy jest to termin nie ostry, a on nie wiedząc do czego służy raca, nie mógł obejmować swą świadomością zagrożenia podpalenia samochodu, wynikającego z oddania koledze nieznanego sobie przedmiotu. Tym samym, chuligaństwo nie może być popełnione w zamiarze ewentualnym, a nie sposób przypisać sprawcy w omawianym stanie faktycznym zamiaru bezpośredniego.

Ponadto oskarżony D. P. zarzucił błąd w ustaleniu wysokości szkody polegający na przyjęciu, że na wartość samochodu składają się także przedmioty, które znalazły się tam doraźnie i przypadkowo a w żadnej mierze nie są standardowym wyposażeniem wozu transmisyjnego.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oskarżony D. P. wniósł, aby Sąd Okręgowy, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając w części dotyczącej kary odmiennie i warunkowo zawiesił jej wykonanie oznaczając okres próby stosownie do art. 70 § 2 k.k., i oddając oskarżonego pod dozór kuratora, ze względu na art. 73 § 2 k.k.

Oskarżony D. P. wniósł ponadto, aby Sąd Odwoławczy ustalił prawidłową wysokość szkody oraz pozbawił czyn znamion chuligaństwa.

Na rozprawie przed Sądem odwoławczym obrońca oskarżonego D. P. poparł osobistą apelację oskarżonego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Obie pisemne apelacje, tj. obrońcy oskarżonego T. J. (1) i osobista apelacja oskarżonego D. P. są nieuzasadnione – **to w stopniu oczywistym** i jako takie nie mogą być uwzględnione.

Wbrew zawartym w apelacjach twierdzeniom Sąd I instancji swoje ustalenia faktyczne w sprawie oparł na wszechstronnej i precyzyjnej analizie zebranych dowodów. Przy tej analizie Sąd orzekający nie uchybił żadnej z zasad procesowych określonych treścią art. 4 kpk i art. 7 kpk. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia autorów apelacji, jakoby materiał dowodowy zebrany w sprawie cechowały istotne braki, mają charakter oczywiście polemiczny i wynikają z niedostatecznie wnikliwego zapoznania się przez nich z motywami zaskarżonego wyroku.

W szczególności Sąd Rejonowy był w pełni uprawniony do uznania opinii biegłego P. G. za wiarygodną i wyczerpującą, z powodów jakie wskazał w uzasadnieniu (k. 961). Tym samym zarzut adw. B. S., iż Sąd Rejonowy w wyniku dowolnej oceny dowodów przyjął, że wrzucane przez obecne na miejscu osoby do pojazdu przedmioty, w tym rulon papieru, nie miały wpływu na powstanie pożaru, jest całkowicie bezzasadny. Z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa wynika, iż „jakiś podłużny jasny przedmiot” został wrzucony przez szybę do samochodu, gdy pożar już trwał, co widać na nagraniu. Dalej biegły opiniował: „Myślę, że ten jasny podłużny przedmiot nie miał wpływu na powstanie pożaru, mógł mieć wpływ na trwanie tego pożaru” (k. 912-913). Z uwagi na powyższe również zarzuty oskarżonego D. P., dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych, polegających na przyjęciu przez Sąd I instancji, że wóz transmisyjny mógł zapalić się na skutek racy wrzuconej do jego wnętrza, są jedynie bezzasadną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego i z wyczerpującą opinią biegłego z zakresu pożarnictwa, która jest oparta na wiedzy i doświadczeniu zawodowym biegłego i wbrew zarzutom apelacji nie zawiera żadnych sprzeczności. Biegły w opinii swej jednoznacznie stwierdził, że gdyby do podpalenia użyty został koktajl Mołotowa spalanie przebiegałoby bardziej gwałtownie (k. 912). Ponadto w toku oględzin nie ujawniono żadnych szklanych przedmiotów lub innych pojemników, w których mogłyby się znaleźć substancje łatwopalne tworzące tak zwane koktajle Mołotowa. Raca świetlna, w opinii biegłego, mogła ulec całkowitemu spalaniu podczas pożaru. Podkreślenia wymaga również fakt, co zauważył biegły w opinii, iż na dołączonych do materiału dowodowego nagraniach nie widać innych, prócz racy, wrzucanych do auta przedmiotów, które by się paliły.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji przekonująco uargumentował swoje stanowisko, w zakresie w jakim przyjął, iż to raca wrzucana do auta przez T. J. (1), a nie koktajl Mołotowa, była powodem powstania pożaru w wozie transmisyjnym. W tym miejscu podkreślić należy, iż w uzasadnieniu Sąd Rejonowy, również w sposób przekonywujący, wyjaśnił zasadność zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonym i przyjęcie, iż działali oni wspólnie i w porozumieniu w spalaniu samochodu poprzez wrzucenie do jego wnętrza zapalanej racy.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Odwoławczego, chybiony jest zarzut adw. B. S., naruszenia „art. 170 § 1 pkt 4 kpk i art. 366 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie powołania innego biegłego w zakresie ochrony przeciwpożarowej na okoliczność ustalenia temperatury spalania racy świetlnej i stwierdzenia możliwości zapalenia pojazdu”, szczególnie, że w kwestii tego wniosku Sąd Rejonowy zajął stanowisko na rozprawie 14.10.2013 r. (k. 913).

Sąd Rejonowy również w sposób wyczerpujący uzasadnił (k. 955-960) dlaczego nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego T. J. (1), że nie wiedział on, iż wrzucona przez niego zapalona raca do wnętrza wozu transmisyjnego może spowodować jego zapalenie i że nie miał on zamiaru spalania tego wozu, a także twierdzeniom D. P., w których ten podawał, że nie wiedział co za przedmiot podaje koledze. Wywody Sądu I instancji są na tyle szczegółowe i wyczerpujące, że nie wymagają uzupełnienia, dlatego też Sąd Odwoławczy w pełni je podziela. Z tych też powodów zarzut zawarty w apelacji oskarżonego D. P., iż Sąd Rejonowy, nie wyjaśnił rozbieżności między wyjaśnieniami oskarżonych jest całkowicie bezzasadny i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi i wyczerpującymi ustaleniami w tym zakresie poczynionymi przez Sąd I instancji. Rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonych Sąd Rejonowy opisuje i ocenia w uzasadnieniu na k. 958-959 akt sprawy.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego sposobu kształtowania wymiaru kary wobec obu oskarżonych (zgłoszonego przez oskarżonego D. P. z ostrożności procesowej) należy zważyć, że zasady sądowego wymiaru kary są zawarte przede wszystkim w art. 53, 54 i 58 k.k. Wynika z nich, że Sąd ma obowiązek uwzględnić przy wymiarze kary konkretnemu sprawcy karę wg. swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Odmienna ocena tej kwestii dokonana w apelacji przez skarżących ma typowo polemiczny charakter.

Nie można tu zapominać, że rażąca niewspółmierność kary to pojęcie ocenne. Uprawniony jest zatem pogląd, że powodem ewentualnej korekty zaskarżonego wyroku nie może być każda stwierdzona niewspółmierność, **a jedynie jej postać wyraźna, oczywista, bezsporna, bardzo duża** (takie znaczenie wyrazu - rażąca - podaje Słownik Języka Polskiego pod red. Witolda Doroszewskiego) - **a żadna z powyższych okoliczności w przekonaniu Sądu Odwoławczego w odniesieniu do kary pozbawienia wolności wymierzonej w niniejszej sprawie nie zachodzi.**

Reprezentatywnym orzeczeniem w omawianej kwestii jest wyrok z dnia 14 listopada 1973 r., III KR 254/73, OSNPG z. 3-4, poz. 51, w którym Sąd Najwyższy stwierdza ...rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w tym przepisie zachodzić może tylko w sytuacji, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na wymiar kary można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą jaką należałoby wymierzyć w instancji apelacyjnej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, a karą wymierzoną w pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy, zatem w przekonaniu Sądu Odwoławczego, nie uchybił tym samym w żaden sposób normom art. 53 i 58 k.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. – dość wskazać tu, że oskarżeni zachowaniem swym wyrządzili szkodę znacznych rozmiarów, ich występki miały charakter chuligański, działali wspólnie i porozumieniu ze sobą i innymi nieustalonymi osobami w ramach niebezpiecznego zbiegowiska, uprzednią karalność D. P. oraz rolę i determinację w dążeniu do celu, jakim było spalenie samochodu przez T. J. (1), który, gdy za pierwszym razem nie trafił do auta, podniósł już zapaloną racę i rzucił ponownie. Powyższe wskazuje, że oskarżeni w wysoce naganny sposób naruszyli obowiązujący porządek prawny i jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, orzeczenie wobec nich kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jest wykluczone z uwagi na wysokość tych kar, zaś orzeczenia kar niższych nie tylko nie spełniłyby celów resocjalizacyjnych wobec oskarżonych, ale także stwarzałyby negatywne, demoralizujące skutki w zakresie oddziaływania społecznego. W tym miejscu zauważyć należy, że Sąd Rejonowy szczegółowo analizował okoliczności łągodzące występujące po stronie zarówno jednego, jak i drugiego z oskarżonych, analizował role oskarżonych w przypisanym im czynie, oraz należycie uzasadnił wymiar kary łącznej orzeczonej wobec T. J. (1).

Sąd Odwoławczy oceniając wymiar kary kompleksowo, uznał, że w ujęciu całościowym wymierzona kara jest w pełni adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd pierwszej instancji bardzo szczegółowo i wszechstronnie uzasadnił konieczność wymierzenia oskarżonym kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy wobec T. J. (1) i w wymiarze 2 lat i 1 miesiąca wobec D. P.. Młody wiek oskarżonych nie jest okolicznością stojącą na przeszkodzie w wymierzeniu bezwzględnej i odpowiednio surowej kary pozbawienia wolności, gdy wszystkie inne przesłanki za taką karą przemawiają. W ocenie Sądu Odwoławczego, podnoszony w obu apelacjach fakt, że obaj sprawcy są młodociani, nie nakłada na Sąd obowiązku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w sytuacji gdy inne okoliczności za tym nie przemawiają.

Wbrew zawartym w apelacjach twierdzeniom Sąd I instancji w bardzo wyczerpujący sposób uzasadnił swoje orzeczenie w zakresie kary, jaką wymierzył oskarżonym. Analizie Sądu podlegały zarówno okoliczności łągodzące, jak i obciążające. Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu orzekającego, że bezwzględna kara pozbawienia wolności jest karą jak najbardziej sprawiedliwą i adekwatną.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut zawarty w apelacji oskarżonego D. P. dotyczący przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż przypisany mu czyn miał charakter chuligański jest bezzasadny, gdyż za taką kwalifikacją prawną decyduje fakt, że oskarżeni działali publicznie i bez powodu niszcząc cudzą rzecz, w sposób rażący lekceważąc porządek prawy, jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy „w celu wyładowania bezrozumnej agresji, korzystając z poczucia bezkarności i wsparcia, jakie daje tłum”. Oskarżony D. P. w apelacji podnosił, iż „nie wiedząc do czego służy raca, nie mógł obejmować swoją świadomością zagrożenia podpalenia samochodu”, więc jego czyn nie nosił „znamion chuligaństwa”. Jest to argumentacja chybiona, gdyż o zasadności przypisania D. P. świadomości zarówno co do rodzaju przedmiotu, jaki przekazał koledze, jaki i celu w jakim to uczynił była mowa powyżej (uzasadnienie - k. 958-959 akt sprawy).

Kolejny zawarty w apelacji oskarżonego D. P. zarzut błędu w ustaleniu szkody również jest oczywiście bezzasadny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie przyjął, że oskarżeni doskonale wiedzieli, iż obiektem ich agresji jest wóz transmisyjny stacji telewizyjnej (...), więc trudno przyjąć, że fakt znajdowania się w nim drogiego sprzętu elektronicznego był zaskoczeniem dla oskarżonych, tym bardziej, że żaden z nich nie miał wiedzy co się składa na „standardowe wyposażenie wozu transmisyjnego”. Zamiarem oskarżonych było zniszczenie wozu transmisyjnego, przy czym zdawali oni sobie sprawę, że z uwagi na rodzaj auta, ich zachowanie może doprowadzić do powstania szkody znacznych rozmiarów i na to się godzili.

Okoliczność wyczerpania przez oskarżonych znamion czynu zabronionego opisanego w art. 288 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk była szczegółowo analizowana przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy w pełni przychyliła się do tych rozważań i wniosków z nich wywiedzionych.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafne są również zarzuty adw. B. S. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu T. J. (1) w pkt II, wyczerpującego znamiona występku z art. 60 ust. 4 w zw. z art. 60 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zb. z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy również przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy zasadnie poczynił ustalenia w kwestii odpowiedzialności oskarżonego T. J. (1) w zakresie mu przypisanym aspektując przy tym dyspozycję art. 7 kpk.

Przywołania w tym kontekście – w ocenie Sądu Okręgowego – wymaga znane stanowisko judykatury, mianowicie:

Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia - a tym wymogom Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie sprostał, co zarzut obraży art. 424 § 2 kpk czyni bezzasadny.

( vide Wyrok Sądu Najwyższego z 05.09.1974r., II KR 114/74, OSNKW 1975,Nr 2, poz. 28; oraz Wyrok Sądu Najwyższego z 11.02.2004r. , IV KK 323/03, niepubl.)

Podstawą ustaleń Sądu Rejonowego w wyżej opisanym zakresie były nie tylko wyjaśnienia oskarżonego T. J. (1), ale i zeznania świadka W. R., jak i dokumentacja fotograficzna z monitoringu stadionowego i wyniki przeszukania mieszkania oskarżonego (k. 955-956). Ponadto Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że T. J. (1) biorąc udział w meczu piłki nożnej na stadionie (...) w W., niebezpiecznie zakłócił jej przebieg, gdyż wspólnie i porozumieniu z innymi osobami atakował służby porządkowe stadionu poprzez rzucanie w ich kierunku nieustalonym przedmiotem zasłaniając przy tym twarz szalikiem i kapturem, utrudniając w ten sposób ewentualną identyfikację. Na przyjęcie, że oskarżony działał w niebezpiecznym zbiegowisku pozwolił fakt, że opuścił on, wraz z innymi osobami, miejsca im wyznaczone i przemieścił się na „tzw. promenadę stadionu” w pogoni za osobami stanowiącymi ochronę stadionu.

Powyższe prowadzi do stwierdzenia, że podjęte w obu apelacjach próby wykazania, że sąd pierwszej instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia stanowi jedynie odmienną ocenę zebranego

materiału dowodowego i tworzy polemikę z zaskarżonym wyrokiem, ale tym samym nie podważa przecież trafności zaskarżonego wyroku.

Niewątpliwie Sąd Odwoławczy może odmiennie niż sąd pierwszej instancji ocenić materiał dowodowy, ale wtedy musi on uwzględnić obowiązującą w polskim procesie karnym zasadę bezpośredniości w kontakcie sądu z dowodami, która sprzyjać ma właśnie dokonywaniu poprawnych ocen w tym zakresie oraz to, że w postępowaniu odwoławczym dowodów – co do zasady – nie przeprowadza się.

Niemniej jednak Sąd Odwoławczy może owej odmiennej oceny dokonać jedynie wtedy, gdy **w sposób oczywisty** ocena dokonana przez sąd I instancji ma charakter dowolny, **nie jest oparta na całokształcie materiału dowodowego** lub **narusza zasady prawidłowego rozumowania** albo wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego - **a żadna z powyższych okoliczności w przekonaniu Sądu Odwoławczego w tej sprawie nie zachodzi.**

(vide : Wyrok Sądu Najwyższego z 19.02.2003r., V KK 119/02, niepubl.; oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11.02.2004r. , II AKa397/03, OSAB 2004, Nr 2 , poz. 33)

W trakcie kontroli odwoławczej Sąd nie dopatrył się zaistnienia w tej sprawie bezwzględnych przesłanek odwoławczych określonych w art. 439 kpk.

O kosztach orzeczono stosownie do obowiązujących w tej mierze przepisów, i tak: za instancję odwoławczą podstawą orzeczenia był art. 624 § 1 kpk i art. 634 kpk.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.